

Promocja na zwolnienia?

23 maja 2020

Pracownicy Biedronki, których kasy fiskalne w kwietniu błędnie naliczały promocyjne rabaty, otrzymali wypowiedzenia.

Jak pisze portal Pulshr.pl, pod koniec kwietnia sieć Biedronka zorganizowała tzw. białą noc. Klienci kupujący wtedy 20 produktów trzy z nich (najtańsze) mieli otrzymać za darmo. Jednak kasy fiskalne w wyniku błędu ustawień naliczały rabaty w taki sposób, że klienci otrzymywali gratis trzy najdroższe produkty.

Z kuszącej promocji skorzystali nie tylko klienci, ale również pracownicy sieci. Jednak, jak się okazuje, tych drugich zakupy po okazyjnych cenach będą kosztowały dużo więcej niżby mogli się spodziewać.

Jak podaje serwis Money.pl, po tym zdarzeniu w Biedronce rozpoczęło się wręczanie wypowiedzeń. Zwolnienia otrzymują ci pracownicy, którzy skorzystali z błędnie naliczanej promocji. Część pracowników otrzymała nagany z wpisem do akt. To efekt wszczętego przez zarząd firmy wewnętrznego dochodzenia. Firma na podstawie nagrań z kamer badała, ilu pracowników skusiła promocja. Decyzję o zwolnieniu pracodawca tłumaczy utratą zaufania do podwładnych.

Zdaniem Alfreda Bujary, szefa sekcji handlowej NSZZ „Solidarność”, który na łamach Money.pl przedstawił swoją ocenę afery, zwolnienia są nieuzasadnione i nieetyczne. W jego opinii pracownicy są takimi samymi klientami, jak osoby nie związane zawodowo z firmą i mieli prawo skorzystać z błędu systemu informatycznego, który nie przez nich był nadzorowany.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)